

GAZETA

10 GR. DZIEN DOBRY! BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

Przed sądem doraźnym porąbana siekierą żona wybaczyła swemu oprawcy

Przed sądem doraźnym w Warszawie stanął wczoraj mieszkaniec Jabłonny Legionowej 30-letni H. Chmielewski.

W początkach stycznia r. b. dopuścił on się po piąnemu gwałtu na swej służącej 16-letniej Janinie Wałędzikównie, przyczem **groził jej śmiercią**.

Jeśli go zdradzi przed żoną, Nieszczęśliwa dziewczyna opowiedziała jednak swej pani o wszystkim.

Zwyradniały przestępca w nocy zamordował ją siekierą, a żonę ciężko poranił. Został ujęty i postawiony przed sądem doraźnym.

Kulminacyjnym punktem wczorajszej rozprawy było zjawienie się na sali sądowej żony oskarżonego. Nieszczęśliwa kobieta ciężko poraniona siekierą znajduje się dotąd w szpitalu na kuracji i stan jej zdrowia budzi ciągle jeszcze poważne obawy. Żonę oskarżonego wniesiono do sali rozpraw na noszach.

Ofiara zwyrodniałego zbrodniarza oświadczyła, iż skorzysta z prawa przysługującego jej, jako żonie i zeznawać nie będzie. Dodała jednak, iż

darują mężowi to, co z nią uczynił. Słowa te wypowiedziane słabym, cierpiącym głosem sprawiły wielkie wrażenie i stanowią prawdziwą sensację w sądzie.

Cały szereg świadków, którzy dotąd zeznawali charakteryzuje oskarżonego w sposób naogół ujemny. Sam oskarżony tłumaczy się iż okoliczności przestępstwa

zupelnie nie pamięta.

Całej rozprawie przysłuchowało się z uwagą dwóch biegłych-psychiatrów: docent dr. Luniewski i dr. Dreszer.

Zadawali oni świadkom szereg pytań, celem oświecenia psychicznych właściwości zwyrodniałego zbrodniarza.

Opinia biegłych była decydująca dla Chmielewskiego.

Orzekli on, mianowicie, że zbrodniarz działał w stanie gwałtownego wzburzenia, że jest człowiekiem obciążonym psychopatycznie o słabym rozwoju intelektualnym i wobec tego jako człowiek, który popełnił zbrodnię

pod wpływem zmniejszonej poczytalności

nie może być sądzony przez sąd doraźny.

Zgodnie z tem orzeczeniem, na zgodę zarówno prokuratora jak obrońcy, sąd doraźny postanowił przekazać sprawę Chmielewskiego sądowi zwykłemu.

Samoloty z Australji na odsiecz do Chin

GENEWA, 12.2. — Delegat Chin, dr. Yen, złożył dziś sekretarjатовi generalnemu Ligi Narodów notę swego rządu. W nocy tej rząd chiński prosi Radę Ligi o zwolnienie natychmiastowe Zgromadzenia Ligi Narodów, celem rozpatrzenia

zatargu chińsko-japońskiego. Zadanie to wywołano w Genewie zrozumiałą sensację.

SZANGHAI, 12.2. Admirał Nomura zażądał od komendanta okrążownika brytyjskiego „Berwick”, stojącego obecnie na kot-

wicy w Wu-Sung, zmiany siedziby przed godz. 15-a.

Fakt ten tłumaczy zamiarem Japończyków wznowienia lotów sywnego ognia artyleryjskiego na pozycje chińskie w Wu-Sung.

LONDYN, 12.2. — Dziś o świcie artylerja japońska wznowiła bombardowanie fortu Wu-Sung. Walki piechoty toczą się na lewym brzegu Jang-Tse w odległości 20 kilometrów od miasta.

LONDYN, 12.2. — Z Sydney (Australia) donoszą, że lotnicy australijscy zamierzają pospieszyć do Chin, by zająć się organizacją chińskich sił powietrznych. Inicyjatywa wyszła od rządu amerykańskiego, który się zwrócił do Kingsford - Smitha, zwycięzcy lotu na „Kryżu Południa”, ofiarując mu stanowisko naczelnego instruktora w szkołach lotniczych.

Zamach w Kłajpedzie na Radzie Ligi Narodów

GENEWA, 12.2. — Liga Narodów została zwolana na sobotę po południu, celem rozpatrzenia ostatnich wypadków w Kłajpedzie. Będzie na niej obecny litewski minister spraw zagranicznych, Zaunius.

Referat obejmie prawdopodobnie przedstawiciel Norwegii, minister Colban. Według pogłosek, Rada Ligi, albo sama rozpatrzy i poweźmie decyzje w tej sprawie, albo też zwróci się do Trybunału Haaskiego.

celem zasięgnięcia opinii.

KROLEWIEC, 12.2. Do Kłajpedy został zwolany wielki zjazd Szaulisów litewskich. Władze kolejowe oddały do dyspozycji Szaulisom specjalne pociągi. Według informacji, jakie tu nadeszły, ścignięto około 1500 Szaulisów z samych tylko powiatów graniczących z Polską.

Zniesienia służby wojskowej mają żądać Niemcy w Genewie

GENEWA, 12.2. — Propozycja niemiecka w sprawie rozbrojenia, zapowiedziana przez kanclerza Brüninga w jego przemówieniu na konferencji rozbrojeniowej, będzie złożona w poniedziałek przyszłego tygodnia. Jest ona narazie **osłonięta głęboką tajemnicą**.

wszakże pewne szczegóły przedostały się nazewnatrz.

Niemcy mają odrzucić wszelkie warunki natury politycznej, jak: wzmocnienie autorytetu Ligi Narodów i jej siły wykonawczej, zastosowanie sankcyj i t. p. Równocześnie Niemcy powołują się na fakt, że wielka siła zbrojna niemiecka w chwili podpisywania Traktatu Wersalskiego zdołała przeżyć w bardzo krótkim czasie na krainco-wno odmienną organizację, minimalny stan pokojowy, oraz minimalny

stan materiału wojennego — sądzi, że przejście innych państw na stopę rozbrojenia równa niemieckiej w terminie dość szybkim leży w granicach praktycznych możliwości.

Najbardziej sensacyjną, konkretną propozycją, jaką Niemcy wysiłwają jest

zniesienie przez wszystkie państwa powszechnego obowiązku służby wojskowej, tak jak to ma miejsce w Rzeszy Niemieckiej, naskute Traktatu Wersalskiego, oraz powszechny zakaz fabrykowania i używania wszelkiego rodzaju broni agresywnej: ciężkiej artylerji, czołgów, samolotów bombardowych, pancerników, łodzi podwodnych oraz broni chemicznej i bakterjologicznej.

Propozycja niemiecka wysuwać

ma także żądanie zniesienia zasobów materiałów mobilizacyjnych, domaga się jawności tych zasobów, wreszcie żąda zmniejszenia do minimum stanów liczebnych wy szkolonych rezerw osobowych.

Każda wojna jest mordownią! Mądre słowa delegata Hiszpanji

GENEWA, 12.2. W debacie rozbrojeniowej zabrał dziś głos minister spraw zagranicznych Hiszpanji Zulueta, który wyraził wątpliwość co do możliwości uczynienia wojny bardziej humanitarną przez zakazanie pewnych środków walki.

Nie wojnę chemiczną, czy podwodną, trzeba znieść, lecz samą wojnę.

Oferta została przyjęta. Obecnie w Australji odbywają się spraczkowe przygotowania do startu wielkiej eskadry. Finanse na zakup samolotów wyłożył **millionerzy chińscy**.

zamieszkali na lądzie australijskim oraz na Nowej Gwinei, Nowej Zelandji i archipelagu Polinezyjskim. Zebrane sumy wystarczają na wyekwipowanie

kilkudziesięciu samolotów. Eskadra uda się do Chin szlakiem powietrznym.

Bez udziału Stanów Zjednoczonych i Rosji sowieckiej nie będzie można zagwarantować rozbrojenia i pokoju. W zakończeniu minister hiszpański, zaproponował zneutralizowanie cięsnin morskich, stworzenia międzynarodowej floty policyjnej, umiędzynarodowienia lotnictwa cywilnego i zniesienia lotnictwa wojskowego.

Każdy ma prawo głosu

NOTATNIK SKARG

Józefa Gawędy

USPIONE ZMYSŁY

Kobieta której nie budzi płomienna miłość męża

Czytając Pana tak poczytne pismo i zastanawiając się nad Jego odpowiedziami, postanowiłem również zasięgnąć światłej rady w sprawach mnie bezpośrednio interesujących.

Mam lat 27, wykształcenie wyższe, warunki materialne, jak na dzisiejsze czasy, znośne. Dwa lata temu wstąpiłem w związku małżeńskie z kobietą, którą kochałem bardzo, nie tą fajerwerkową miłością, co wybuchła jak płomień i jak płomień niszczy wszystko, pozostawiając na dnie duszy tylko

osad popiołów i przesył, ale kochałem ją tem "łobokiem, tkiwem prawie uczuociem połączone z szacunkiem i przyjaźnią, której nie utraciłem do dnia dzisiejszego. Miałem jej wzajemność.

Zdawano mi się, że osłabiałem w tak młodym wieku wszystko: wędzę, stanowisko, pogodny uśmiech dla świata — miłość ukochanej kobiety. Niestety, w chwilach największego szczęścia tał się gdzieś ukryty

skorpion ironii losu, co niszczy wszystkie nasze plany, marzenia, tęsknoty.

W bliższym pozycju z moją żoną, okazało się, że jest ona zupełnie obojętna seksualnie, że nie ma w sobie temperamentu młodej i zdrowej kobiety.

Początkowo tłumaczyłem sobie, że to może chwilowe, że przejdzie z czasem, jak to często bywa u kobiet.

Przyszłość zawiódła moje oczekiwania.

Zarysowało się w posadach moje szczęście! Coś mnie zaczęło odsuwać od niej. Niechęć jej czyniła przykrości soba, trzymałem się zdala, jeszcze się łudząc. Niestety!

Może wielu z czytelników nie rozumie co to jest żar uczuć do ko-

biety swojej, własnej, słowem żony! Lecz gdy od tej żony wieje chłód, wówczas doznaje się bolesnego skurczu serca, rodzi się wyrzut, niechęć i żal, niezaspokojona fala obija się o brzozi duszy, wstępuje się człowiek w samego siebie.

niemiecka i za ciśnie się do oczu.

I cóż mi z tego, że ona jest ładna, dobra, inteligentna, że jest szczerze do mnie przywiązana, gdy mi ten platonizm przecież nigdy nie wystarczy!

Mam naturę żywą, impulsywną (jestem jednak bardzo opanowany), o silnych namętnościach, chcąc

tem i chcę kochać nie tylko słowem, delikatnym i subtelnym z nią postępowaniem, ale czynem uczuć męskich; a tymczasem nasza dysharmonia w rzeczy wszystkie moje na dzieje na przyszłość.

Jak znaleźć wyjście z tego błędnego koła, w które nas wplątał los?

P.

— Czy jest Pan pewny, że zrobił wszystko, aby rozbudzić w żonie uczucia, o które Panu chodzi.

Może w sposobie postępowania Pana z żoną jest coś, co ją od Niego odsuwa.

Trzeba starać się poznać upodobania Pańskiej towarzyszyki życia.

usiłować przeniknąć typ mężczyzny, który jest jej ideałem i upodobnić się do niego.

A pozatem nieustannie pracować nad rozbudzeniem jej uczuciowości.

CIEŻKA DOLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Szanowny Panie Redaktorze!

Umieszczasz w Swem piśmie wszelkie skargi, bądź łaskaw umieścić i tę wzmiankę o pracownikach państwowych, których dziś już żadne Związki, ani Stowarzyszenia nie bronią.

Pracownik w urzędzie państwowym to istny niewolnik, który zmuszony jest pracować obecnie nie 7 godz., jak brzmiała ustawa, ale po 11 godz. dziennie.

bo tam nie płacą godzin nadliczbowych i nie podlegają władzy Inspektora Pracy, ani Sądowi Pracy, a tylko stosują art. 27 Ust. o państwowej służbie cywilnej, który że zwala władzy przełożonej na przełożonych i godzin urzędowych według uznania.

Pracuję w P. K. U. i opiszę jak ta praca wygląda:

Rozpoczynamy urzędowanie o godz. 8-ej rano do 16, następnie przerwa 2 godz. i dalsze urzędowanie od 18 do 21, czyli razem 11 godzin dziennie. Do tego pełnmy dyżury od 12 w południe do następnego dnia 12 w południe bez prawa wyjścia nawet przed budynek, aby zaczerpnąć świeżego powietrza.

Dyżury te wypadają 2 razy w miesiącu. Wobec tego, czy tak biały niewolnik będzie mógł dłużej pracować w takich warunkach?

Sądę, że Ministerstwo Spraw Wojskowych chyba nic nie wie o takim urzędowaniu w podległych mu urzędach. Boć przecież rząd obecnie tak walczy z prywatnymi przedsiębiorstwami w sprawie zatrudniania pracowników umysłowych ponad ustanowioną normę i jak się dowie o tem, to chyba z łatwością wyda zarządzenie zakazujące w XX wieku na takie urzędowanie.

B. B. JAK WYGLĄDA PAN GAWĘDA?

Proszę darować mój nietakt i śmiałość.

Kobiety są ciekawe. a moja ciekawość nie ma granic. Otóż chciałabym zobaczyć jak Pan Redaktor wygląda; czy taki jak w mej wyobraźni; to jest wysoki, szczupły, marzący, chodzi popokojem, papierosy pali i wolał myśleć. Spóźnił na otomanie i puszcza kółka z dymu.

Emigrantka.

Rysopis mój podany przez Panią zgadza się mocno z rzeczywistością.

Ściśle biorąc mam 173 cm. wzrostu, to nie jest dużo, ale na codzienne potrzeby wystarczy.

Szczupły nie jestem, raczej pewna skłonność do zaokrąglenia.

Na otomanie spoczywam ale tylko w domu, bo w redakcji niestety jej nie ma.

Pale dużo, ale kółek puszczać nie potrafię.

Możetno rozczaruje Panią nieco, jednak na miły dowód zainteresowania musiałem odpowiedzieć zupełnie szczerze.



Na rozgrzanym piasku nadmorskiej plaży w Palm Beach (Floryda) paradujące panie używają kostiumów plażowych, złożonych ze spodni i jednej kolorowej chustki, misternie związanej na piersiach, a odsłaniającej pęcy.

CZYTAJCIE 15 GODZIN ILLUSTROWANY KINO



Składy nęty, pod Oldahama, złożone z czterech kotosainych cystern, wyleciały w powietrze, wywołując całą serię pożarów i wybuchów.

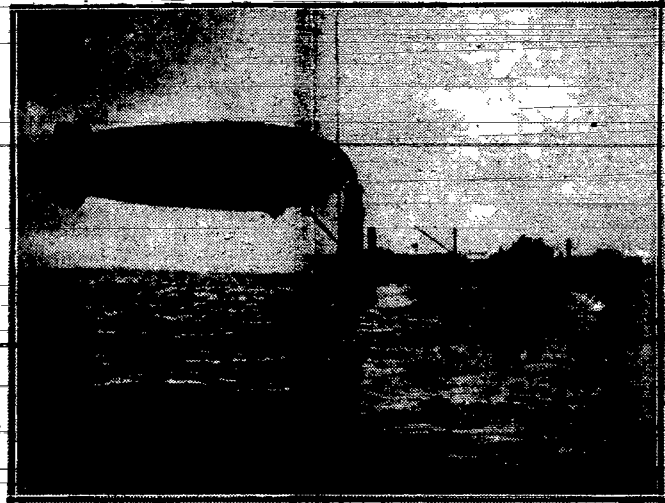


Z całego świata nadeszła do Genewy na konferencje rozbrojeniowej miliony błagańych próśb o pokój.

Czytajcie PANORAMĘ 7 DNI



Wielki przywódca, palący nargile. Jeden z wyznawców Gandhiego, którzy metoda bojkotu i biernego oporu podważają potęgę Anglii na terenie Indji.



Największy sterowiec świata, amerykański olbrzym „Akron” przy maszynie, zmontowanym na pokładzie parowca „Patoka”.



Pełen grozy widok wybuchu wulkanu Fuego w Guatemali (Ameryka Południowa), który zniszczył doszczętnie kilka miast.

Współpraca robotników oraz bezrobotn. W sprawie doksztalcania młodzieży

W Wojew. Komitecie do Spraw Bezrobocia

rzemieślniczej i przemysłowej

W tych dniach w sali konferencyjnej Starostwa Grodzkiego odbyło się zwołane przez Podsekcję Fabryczną przy Sekcji Propagandowej Wojew. Komitetu do Spraw Bezrobocia zebranie delegatów fabrycznych zakładów przemysłowych m. Białegostoku, na którym Prezydium Sekcji zapoznało robotników z dotychczasową działalnością Wojew. Komitetu do Spraw Bezrobocia i zaprosiło zebranych do aktywnej współpracy z Sekcją.

Zebrani aprobując dotychczasową działalność Komitetu wyrazili swą zgodę na współpracę i w tym celu z pośród obecnych wydelegowali

5-ciu robotników, którzy z ramienia Sekcji Propagandy zostaną przydzieleni do poszczególnych Sekcji Wojew. Komitetu do Spraw Bezrobocia.

Kierownictwo Doksztalcającej Szkoły Zawodowej organizuje w dn. 14 b. m. o godz. 13-ej w lokalu szkoły (ul. Pałacowa 2) konferencję w sprawach do-

kształcania młodzieży rzemieślniczej i przemysłowej.

Ponieważ na zebraniu poza sprawami szkolnymi będą poruszane ogólne zagadnienia dotyczące dzisiejszego stanu zatrudnienia młodocianych, kierownictwo Szkoły tą drogą zaprasza na zebranie wszystkich tych, którzy powyższemu zagadnieniem interesują się.

Koziół osadzony na 8 mies. w więzieniu za oszustwo przy komasacji

W 1929 r. we wsi Trofimówka gm. Janów Ryszard Koziół, obiecując pośrednictwo w załatwianiu sprawy komasacji gruntów wyłudził od Wincentego Ościcy 225 zł. oraz 36 dola-

rów i od Mateusza Klimowicza 334 zł., które sobie przywłaszczył.

Na sesji wyjazdowej w Sokółce Sąd Okręgowy skazał go na 8 miesięcy więzienia.

Ukaranie wyrodnej matki

W nocy na 21 sierpnia 1931 r. w osadzie Sidra, pow. sokólskiego, 27-letnia Olga Białomyz po odbyciu porodzie w zamiarze pozbawienia życia swego niesłubnego dziecka nakryła go poduszką.

Dziecko udusiło się. Sąd skazał ją na trzy miesiące więzienia zawieszając wykonanie kary na przeciąg 3 lat.

Trup studenta na granicy Śmierć od kuli sowieckiego żołnierza

Przez granicę koło Michniewicz usiłowali przedostać się do Polski dwaj studenci sowieckiego uniwersytetu w Mińsku, Bazyli Popow i Michał Grincow.

Zbiegów wytropił patrol sowiecki i ostrzelał. Popow, ugodzony kulą, zginął po stronie rosyjskiej, kolega zaś jego zdołał zbiec do Polski.

Ozapomogę dla pogorzalców

Delegacja pogorzalców wsi Klepacze zwróciła się onegdaj do Starosty Powiatowego z prośbą o doraźną zapomogę.

P. Starosta Michałowski przychylnie potraktował tę prośbę.

Kradzieże

Janowi Pruszkowskiemu ze wsi Sulewo pow. szczuczynskiego na Rybn. Kociołski o bok postoju autobusów skradziono portfel z 36 zł. Kradzieży dokonał Szmul Zawijski (ul. Pjesza Nr. 1.)

Samobójstwo kierownika szkoły Ofiara życia na ołtarzu miłości

Józef Godowicz, lat 22, kierownik szkoły powszechnej w Aniszajowcach, gminy twereckiej, wystrzelał z rewolweru w skroń odebrał sobie życie.

W listach, pozostawionych do rodziny i policji, denat wyjaśnił

że powodem śmierci jest nie-szczęśliwa miłość.

Godowicz kochał się bezna-dziejnie w jednej ze swych koleżanek, która, gardząc jego uczuciem w tych dniach wyszła za innego.

Gdy wieść o tem dotarła do Godowicza, nie mógł przeboleć utraty ukochanej i w samobójstwie znalazł ukojenie.

Psy wściekłe w Wasilkowie

W tych dniach pisaliśmy o pokasaniu kilku dzieci w Wasilkowie przez psa z objawami wścieklizny. Obecnie donoszą nam o nowym fakcie: pokasane zostały dzieci: 11-letni Antoni Wojtulewicz, 13-letnia Regina Bejtmannówna i 12-letni Roman Szpakowski.

Popierajcie L.O.P.P.

Bestjałskit zamordowanie losia

W ubiegły piątek miłośnicy przyrody byli poruszeni wiadomością o zamordowaniu drągami półtorarocznego losia pod Bersztami w pow. grodzieńskim.

W sobotę los został przewieziony do Grodna i przekazany do Miejskiego Muzeum Przyrodniczego w Grodnie.

Biorąc pod uwagę, że ilość żyjących losi na terenie woj. białostockiego nie przekracza

17-18 sztuk i dla 4-5 losi, w pow. grodzieńskim został utworzony specjalny rezerwat (450 ha). To też fakt bestjałstwa kłusowniczego zasługuje na najdalej idące napiętnowanie.

O zamordowaniu losia został powiadomiony delegat Ministerstwa W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody w Polsce p. prof. W. Szafer w Krakowie.

Pan Chrzaszcz, śledzie i złodziej Sybirski

Z powodu postu i zwiększonego popytu na śledzie Mordko-Szaja Chrzaszcz z Wysokiego-Mazowieckiego zakupił w Białymstoku kilka beczek śledzi. W chwili, kiedy załatwiał

jakąś sprawę na ul. Surazkiej znany złodziej białostocki Dawid Sybirski usiłował zdjąć z wozu beczkę śledzi wartości 80 zł., został jednak zatrzymany na gorącym uczynku.

„APOLLO” D Z I S
Początki 5, 6^o, 8 i 10 w.
NAJNOWSZEGO ARCYDZIEŁA SEZONU

Stylna gwiazda filmowa
BRYGIDA HELM
Dawno niewidziany ulubieniec publiczności

JÓZEF SZILDKRAUT
ORAZ ZNAKOMITA CYGAŃSKA KAPELA POD BATUTA
ALFREDA RODE
W DŹWIĘKOWYM ARCYFILMIE

ROMANSE
RYGAŃSKIE

GENY NIE PODWYŻSZONE.

Dr. A. Adamowicz
Choroby, skóra, weneryczne, płidowe (nie-mus)
Przyjmuje w gabinecie
Dr. A. GURWICZA
BIAŁYSTOK, Marmuła Piłsudskiego 17,
(dawny) Lipowa) Tel. 6-66
od godz. 10 do 1-jej i od 4-jej do 5-jej wiecz.

— Najnowsze —
DŹWIĘKOWE KINO
PRYZYŚTAŃ
Dzisiaj początki seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

GÓRY W PŁOMIENIACH 80
Ceny miejsc od groszy

GENY OGŁOSZEŃ: 1 mm. wiersz 1 szp. w tekście 50 gr., za tekstem 20 gr., — Drobne 15 gr. za wyraz. — Układ ogłoszeń 8 szpaltowy.

Redaktor i wyd. Ignacy Malinowski. Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 63. Drukarnia Legionowa 1, tel. 11